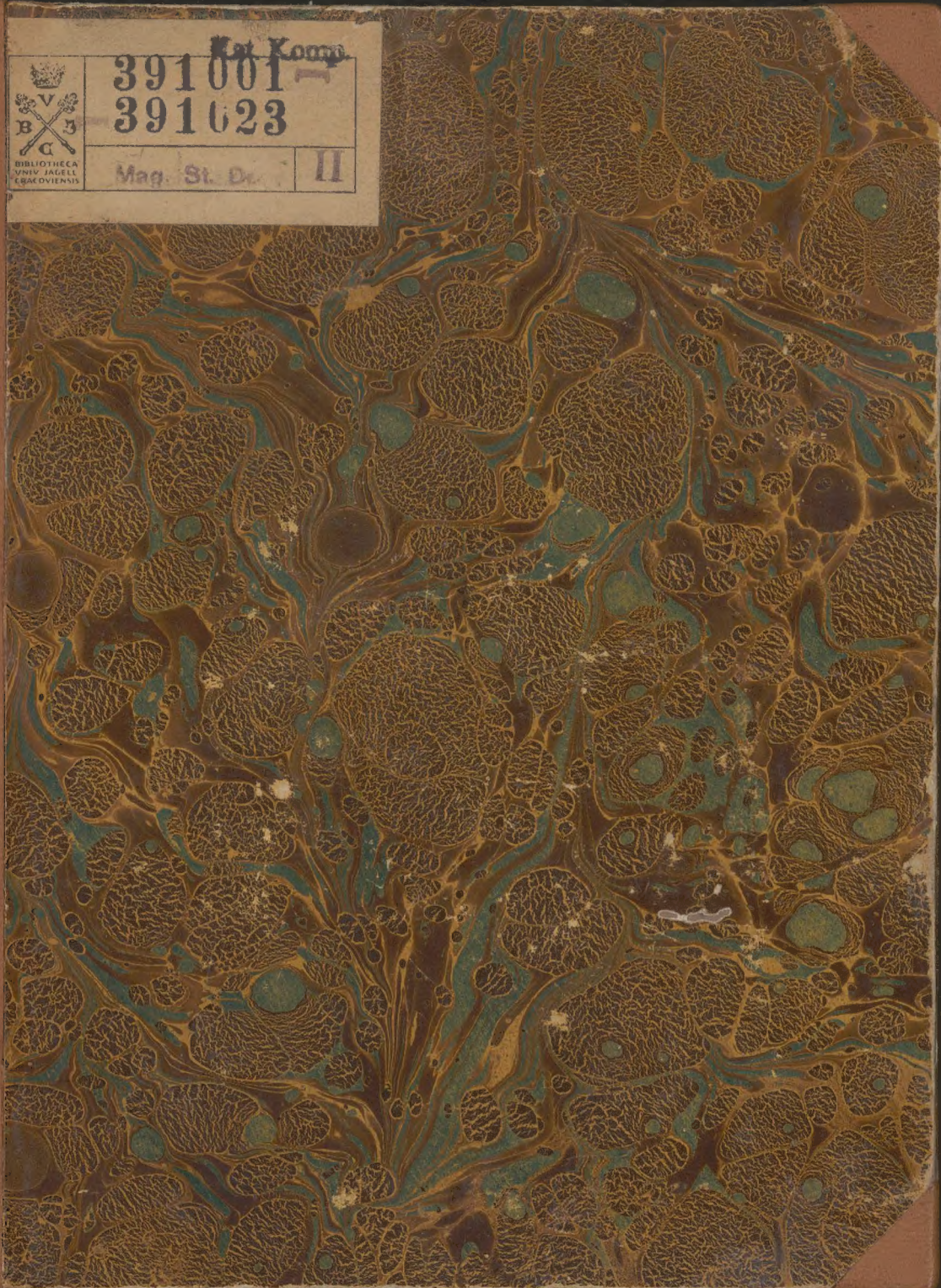




Kat. Komp.
391001
391023

Mag. St. Dr. II



1090 [5.5.7]



Mag. St. Dr. II st. dr.

1324

1/

2/

3/

4/

5/

6/

7/

8/ Pa

9/

10/

11/

12/

13/

14/

15/

MISCELLANEA.

- 1/ Łubiński Władysław Alexander X., Mowa na seymie ordynaryjnym w Warszawie dnia 22. paźdz. roku 1766.-K nlb.4.-E_{XXI} Str.444.-
- 2/ Sołtyk Kajetan, Informacya krotka o Akademii Krakowskiej N.Stanisławowi Augustowi roku 1766 podana.-K nlb.6.-E_{XXIX} Str.60
- 3/ Sierakowski Wacław, Opera w muzyce na honor Ś.Stanisława/178../.-K nlb.12.-E_{XXVIII} Str.65
- 4/ Klemens XIII, Najmilszym Synom, mężom przezacnym Stanowi senatorskiemu Królestwa Polskiego List z dnia 12.września 1767r.-K nlb.1.-E_{XIX} Str.291.-
- 5/ Repnin Mikołaj Xże, Declaration - Deklaracya Stanom skonfederowanym z 14 paźdz.1767r.-K nlb.1.-E_{XXVI} Str.249
- 6/ Borch Jan Jędrzej, Józef, Mowa na dziękczynienie za konferowaną pieczęć dnia 19.Octob.1767.-K nlb.1.-E_{XIII} Str.268.-
- 7/ Turski Feliks X., Mowa na seymie roku 1767 dnia 6. paźdz.w Warszawie.-K nlb.1.-
- 8/ Stanisław August, Mowa dnia 5.maja na seymie 1773 i nota podana ministrom dworów.-K nlb.2.-E_{XXV} Str.18.
- 9/ Turski Feliks X., Mowa na Radzie Senatu dnia 8.lutego 1773 w Warszawie.-K nlb.3,-
- 10/ Turski Feliks X., Mowa na sessyi seymu w Senacie dnia 24.kwietnia 1773,-i dnia 29.kwietnia 1773 i dnia 6.maja roku 1773.-K nlb.4.-
- 11/ Stanisław August, Mowa dnia 10 maja na seymie 1773.-K nlb.4.-
- 12/ Stanisław August, Mowa na seymie dn.12 Octobris.-K nlb.1.-
- 13/ Sułkowski Antoni, Głos na sessyi seymowej dnia 11.maj 1773.-K nlb.4.-
- 14/ Turski Feliks X., Mowa na sessyi seymowej w Senacie dnia 10.maj 1773.-K nlb.2.-
- 15/ Klemens XIII, List do Ludwika XV w sprawie Jezuitów.-1762.-K nlb.2.-E_{XIX} Str.291.-

- 16/ Actum in Curia Regia Varsaviensi feria sexta post festum Sancti Lucae Evangelistae proxima A.D.1767.-
K nlb.3.-E^{XII}Str.40.-
- 17/ Kossakowski Ant.Kazimierz, Do narodu y potomności o okropnym przypadku przez J.K.M.w r.1771 dnia 3.li-stopada doświadczonym.-Str.VIII.-E^{XX}Str.133.-
- 18/ Zabrani obywatele polscy do pozostałych współobywatelów swoich w dzień imienin N.Pana 1773.-K nlb.2.-
- 19/ Sołtyk Kajetan, Instrukcyja swemu synowcowi Stanisławowi roku 1771.-K nlb.12.-E^{XXII}Str.64
- 20// Branicki Jan Klemens/, Opisanie złożenia ciała S.P. J.O.Hetmana W.K.(1771?).-K nlb.2.-E^{XIII}Str.319.-
- 21/ Akt limity podany od Jego Królewskiej Mci i Akt podany od laski seymowej./B.m.dr.i r./(Warszawa 1773)
K nlb:4.-/Bład introl., bo oba akty przedstawione/-
E^{XII}Str.89.-
- 22/ Instrukcyja delegatom,-K nlb.4.-E^{XVIII}Str.587.-

G Ł O S

XIĄŻĘCIA SUŁKOWSKIEGO

WOJEWODY GNIEZNIENSKIEGO

Na Sesseſſyi Seymowej Dnia 11. Maia 1773.

M I A N Y.



W pośrzed niezczęśliwości Oyczyzny, którą kray zburzony, wolność ściśniona, lud cały ratunku wołający został: Jednemu Waszey Królewskiej Mości Panu Memu Miłościwemu powinżować należy, że za każdym krokiem, za każdą mową swoją wymagaśz od nas nowy trybut wdzięczności. Dziękowaliśmy od początku Seymu teraźniejszego za pracowite y Oycowskie jego dawnieysze starunki. Dziękowaliśmy, y ja sam z miejsca tego w przeszłym tygodniu gdy Wasza Królewska Mość przez wspaniały wynalazek zapraszania gwarantujących, lub obojętnych innych Potency do pośrednictwa z trzema mocnymi siadami do nas pretenſye formuiącemi, chciałeś miłą dla Narodu, ale przez odpowiadającą Nótę Mini-

A

strów

391013

II

strów zagranicznych nader krótką nadzieją oddalić, choć dniem jednym tylko, grożące nam wyroki. Dziś znowu dziękować mi przychodzi Walszey Królewskiej Mości, że dopiero przeświadczony o przemocy dyktujący Prawa, już zezwalał zupełnie na delegacyą do traktowania z temiż Mocarstwami, w żądanym oddziale Kraiów, y że w materyi nayważniejszey tak iawnie Paktów Konwentów tykającej alienacyi Kraiów Rzeczypospolitey, powierzyć chcesz wybranym z pomiędzy nas *ex Senatu & ex Equestri ordine* osobom dostateczną, bez dalszey referencyi do zgromadzonych Stanów, moc zawarcia Traktatu, a to iedynie dla utrzymania bezpieczeństwa Tronu, y ocalenia resztującey części obfzernego niegdyś Królestwa Polskiego.

Miałeś Nayiaśniejszy Panie na dniu wczorayszym tę, którą Król dobry dla siebie zawsze szuka, chlubę, że po przeczytany od Łaski według Praw Narodowych, a osobliwie obrządków Konfederacyi generalney, pierwszym Proiekcie; gdy drugi od Tronu nowym sposobem z pełnych chęci ku Oyczyźnie myśli, wraz z przyłączeniem Instrukcyi dla przyszłych Delegatów naszych przeczytać rozkazałeś, iż każdy z nas nięty powagą stylu, wyborem słów, wyhuszczeniem wszystkich materyi do tey Negocyacyi z postronnemi należących, powrócił do siebie w ufności, że nietylko Wiare Świętą Katolicką, swobody, Przywileie, wolność w handlu, y w mieszkaniu, nawet possessyą Starostw dla odłączonych od nas braci naszych w całości utrzymać; lecz y umnieyszyć żadaną cessyą obfzernych Kraiów, przez tychże Delegatów włożone mi na nich obowiazkami, potrafiemy. Ale czyż podchlebiać sobie możemy, aby nayprzód mniej uważni
Mini-

Ministrowie Cudzoziemscy przyiąć chcieli w publicznym Akcie, y całemu Traktatowi *pro Bass* służący kilka razy powtórzony zarzut przemocy? czyż spodziewać się, żeby słabszy silniejszy Prawa przepisał? czyż pretendować, by któżkolwiek w tey P. Izbie chciał się podiąć wykonania punktów instrukcyi takowych, z których każdy, gdy przez approbatę wfzech stanów stałby się nieodstępłą regułą, albo niepodobną do zawarcia Traktatu, albo wieczney Narodowi za odstąpienie ich odpowiedzi, ciągnąłby za sobą konsekwencyą. Miałam iednak to wszystko, y do tego przystępnę, co jest największey uwagi godne. Oświadczyły nam Potencye Cudzoziemskie w kilku Notach y Deklaracyach, że równy mają interes w odinianie formy rządu naszego dla własnego ich bezpieczeństwa y spokojności, iak w odebraniu Prowincyi; obiecuia codziennie Ministrowie tych Dworów, że w tey mierze wszystkie projekta y myśli dobrze życzących patriotów chętnie przyimają, przezornie roztrząsają, y przyiazną Gwarancyą na zawsze umocnią.

Zawolałeś nas Wasza Królewska Mość Uniwersałami swemi na Seym extraordinaryiny, a teraz z ogólney potrzeby pod Konfederacyą agituiący się, aby reformę Praw, poprawę *abusum*, pomiarkowanie szkodliwych Rzeczypospolitey władz, zupełnie y gruntownie ustanowić.

Cóż o tych wszystkich, daleko potrzebniejszyh y pożądanyh dla nas materyach, niżeli zezwolona Cessya tylu Prowincyi, przepisuie wspomniony od Tronu projekt. Lekkie odmiany w niektórych mnieyszey

wagi częstkach rządu ustanowienia, przywiekszenie podatków publicznych przy umniejszonym kraiu, konserwacya niewzruszoną prerogatyw Królewskich, jakoby najpierwszy filar uszczęśliwienia Polski. Darmo zataić P. Stany, choćbym sam się tu miał stać ofiarą prawdy, że te iedne tak ulubione, tak mocno zalecone prerogatywy, są źródłem wszelkiego u nas nieporządku, zamieszania y nieszczęśliwości. Teć to przymusiły ostrożnych, lecz nie dosyć ieszcze przekonanych w skutkach Przodków naszych, iż widząc że Król Polski trzymający w ręku wszelkiego gatunku łask dystrybutę, panem będzie zawsze, y musi być *pluralitatis*, a przez to despotycznym Rządzcą. Insze nie wynaleźli *Aequilibrium*, iak ustanowienie *unanimitatis*, przez *liberum veto* wstrzymujące Tron od wielowładnych postępów. Z tąd zerwanie nieomyślne Sejmów, z tąd ustawiczna *inter Maiestatem & Libertatem* lucta, z tąd nie exekucya Praw y Dekretów, z tąd dyffidencya między Stanami, z tąd wyniosłość niektórych tylko do Rządu zawołanych Kreatur y Faworytów, z tąd opresliya mocniejszego nad słabszym, z tąd Konfederacye szkodliwe, wojny domowe, zgoła to wszystko, co od wieku czyniąc nas słabemi, bez woyska, bez skarbu, bez handlu, bez alianeyi, bez sprawiedliwości zostającemi, postronnym mniej potrzebnymi, a często przez zamieszania nasze szkodliwemi, do ostatniey teraźnieyszey nas przyprowadziły przepaści. Nie można tę prerogatywę Królewską z niczym innym porównać, iak z owemi ogromnemi dębanii, które u dawnych Narodów dla tego były czczone, że nad pamięć ludzką sięgały starożytnością, y gdy światło Chrześciańskie wykorzenie chciało wstydliwe bałwochwalstwo, silną ręką znieść te bożki musiało. Czyśmy to
teraz

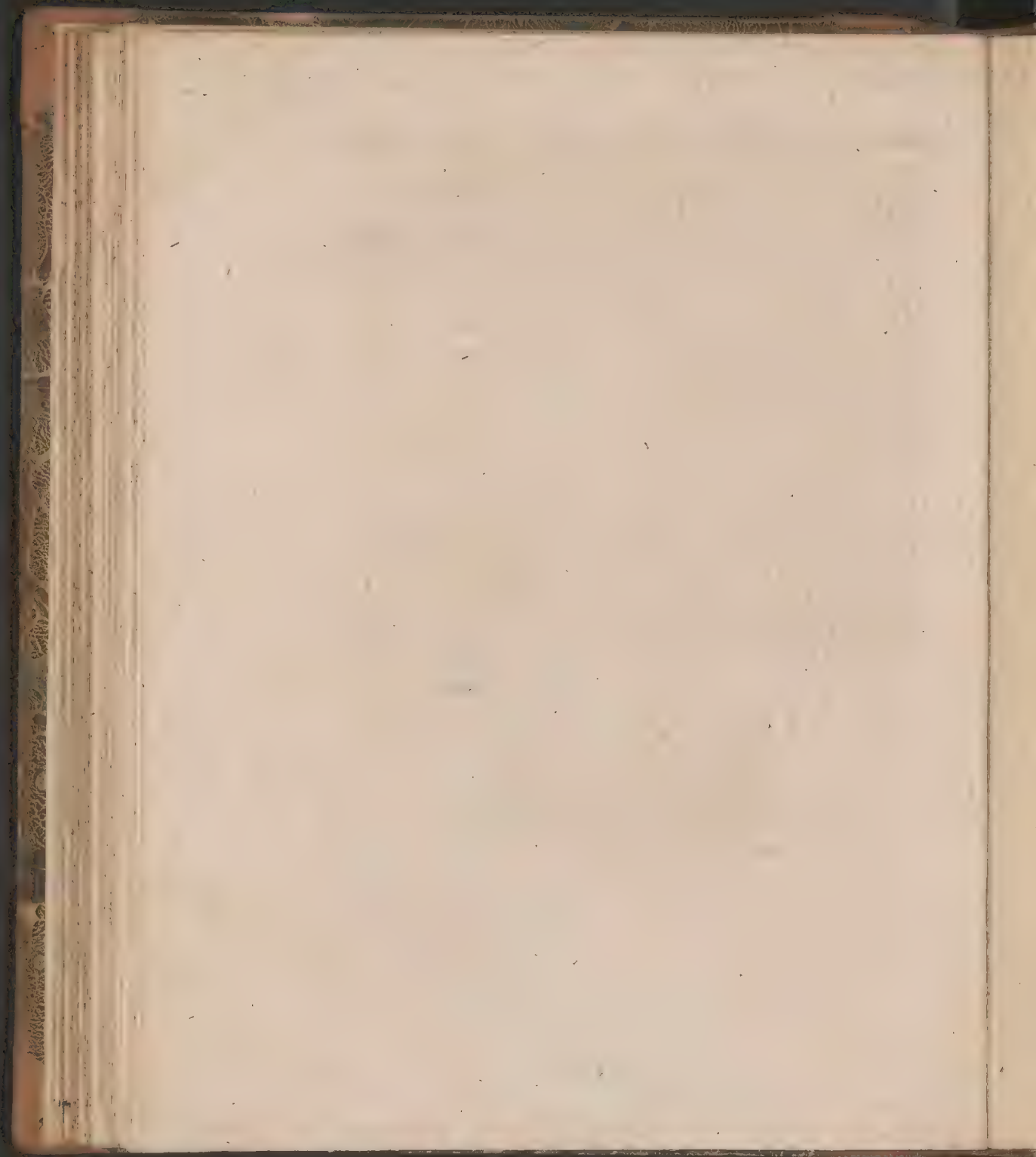
teraz P. Stany, gdy przeświadczeni, że żadna Rzecz-
pospolita nie może *subsistere* bez Rządu, żaden Rząd *si-*
ne Pluralitate, żadna *Pluralitas* z powierzonymi w ręce
jednego dobrodziejstwami, to jest dwoma najmocniej-
szymi czynów ludzkich sprężynami nadziei, y boiaźni.
Oddamy ie w dyspozycyą wolnego Narodu całego,
który zawsze naydoskonalszym zdatności do urzędów,
y załug w Oyczyźnie, jest sędzią y nadgrodzcą. Ma-
my do tego dzieła, pobudki fatalne w terażniejszey
sytuacyi naszej, mamy przyobiecana pomoc od trzech
Mocarstw sąsiedzkich, które lubo umniejszoną, ale
spokojną y szczęśliwą chcą uczynić Rzecz pospolitą.
Mamy Króla na Tronie, z którego wspaniałych ust
(śmieie to oświadczam przed wami P. Stany) nie raz
słyszałem, że ustanowienie *pluralitatis*, y odebranie dy-
strybuty rządzącemu, są dwa kamienie węgielne rzą-
du dobrego u nas. Mamy Króla, który wielu między
nami ulzczęśliwiwszy łaskami, czuje iednak że Naród
cały, naywiększy dar szacunku y ufności w cnoty Je-
go, okazał, gdy go z tylu tysięcy Obywatelów na
naywyższy honorów stopień wyniósł. Mamy Króla,
który przynaglony będąc okolicznością, aby się wraz
z Narodem dyspensował od punktu, *Pactum Conven-*
torum nie alienacyi Kraiów Rzeczypospolitey, może
także wielkim nad sobą tryunfem być od nas do nie-
odbitey y ratującey Oyczyźnie ofiary uproszony. Nie
lękamy się powierzyć *decisive* godnym y licznyim Ofo-
bom z obojga Starów, odmianę formy rządu bez za-
wikłającey referencyi do całego Seymu *in acta reasum-*
cyi, kiedy im teraz pozwolić chcemy *plenam potestatem*
oddziału Prowincyi zabranych. Przypomniymy sobie,
że nigdy mnogość prawa układać, tylko akceptować
mogła. Jeden Solon w Atenach, ieden Likurgus w
Spar-

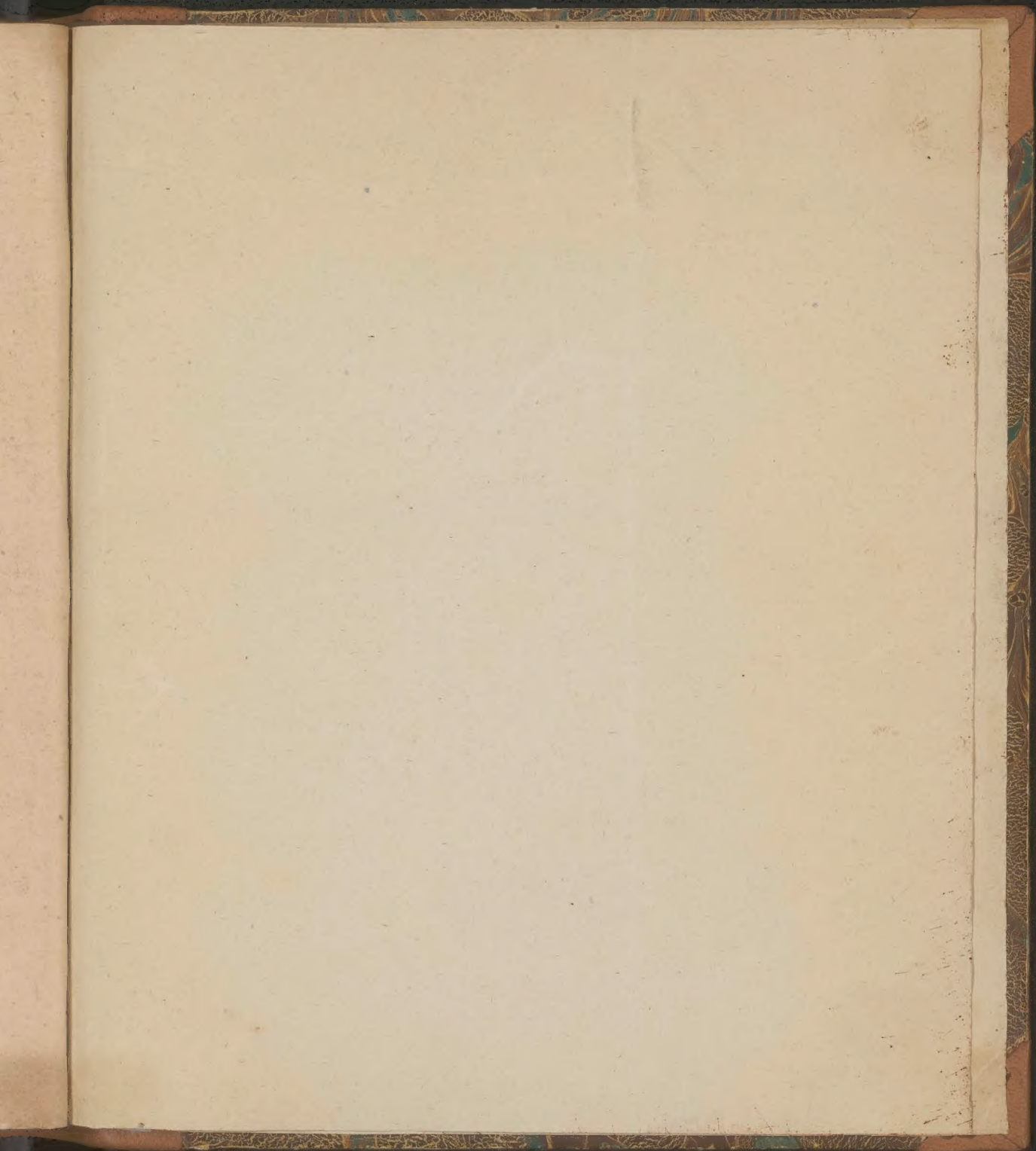
Sparcie, kilku Połłów Rzymskich do Grecyi wysłanych, Trebonianus z małą liczbą *juris* Konsultów za Cezarza Justyniana, a naszego wieku Wielka Katarzyna, y Wielki Fryderyk nieśmiertelney, sławy ułożyli Legislacyą. Nie rozumiemy aby projektowana, y tak użyteczna Rada, nie ustaiająca z trzech Stanów, od Seymu do Seymu, złożona, mogła się stać szkodliwą y straszną arystokracją, kiedy tylko dwóletnia nie mająca mocy prawodawstwa, ale owszem zbawiennej y momentalnej exekucyi Seymowych praw y Dekretów wszystkich subselliów, mieć będzie reprezentacyą y władzę: kiedy wszystkie materje wewnętrznego porządku y uszczęśliwienia bez dependencyi *per pluralitatem*, a ta *pluralitas per vota secreta*, osobliwie w rozdaniu urzędów będzie ugruntowana: kiedy nad wszystko *Lapis Offensionis* Starostw y Królewszczyzn, (które aby *plus offerenti salvis modernis possessoribus* na powiększenie znaczne intrat skarbu Rzeczypospolitey przedane były, jest wielkich w Oyczyźnie Mężów, a teraz traktujących sędziów projekt,) kiedy mówię ten odwalony będzie kamień, kiedy *tandem* Król nasz nad fercami Monarcha, wielką y przyzwoitą dostoięństwa Tronu intratą ubeścięszony, będzie oraz od ciężaru nieustannego rozdania Łask (którymi iednych uszczęśliwiając, daleko więcej zawsze sprawia malkontentów) uwolniony, stanie się w machinie przyszłej szczęśliwej Rzeczypospolitey *primum mobile* każdego dobrego ustawnienia; niepotrzebujący, już w remonstracyach sprawiedliwych y uniżonych smutnej prawdy kolcow, niedostępny czarnej kalumnii zarzutom, a co największa, nigdy Narodowi podeyrzany y straszny, kiedy nie nadto mocny. Ten jest istotny prawdy formy y rządu obraz, który wam P. Stany z obowiązku Senator-

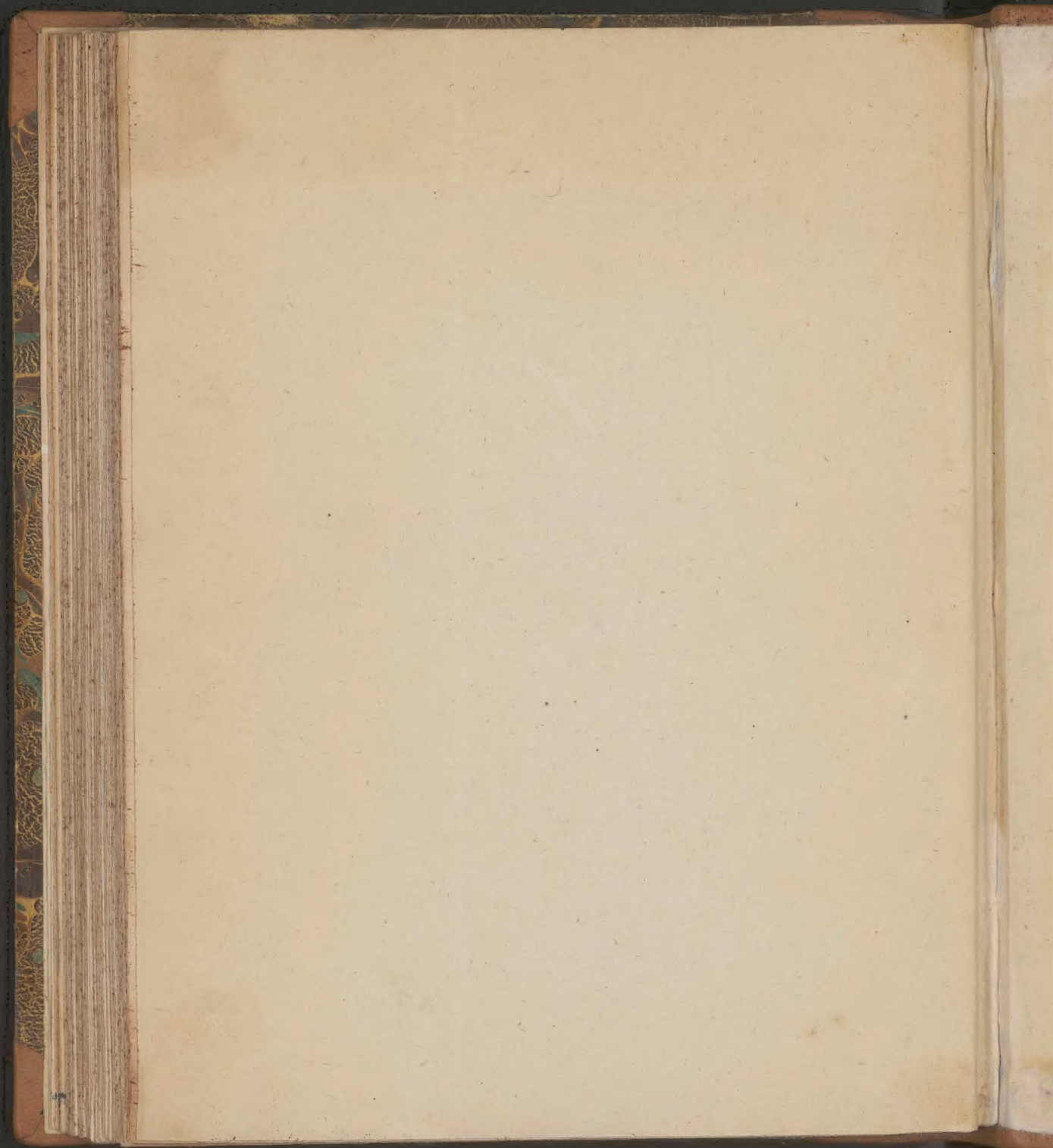
natorskiego urzędu przed oczy wystawiam, w tym się rozpatrzenie, temu wielkimi zdaniami swemi przydawacie, lub umniejszacie, a bezpieczeństwo, wolność, independującą na zawsze potomstwu zostawcie.

Ja zaś z mieysca mego teraz dopraszam się, naprzód, aby Projekt pierwszy czytany od Łaski, dla tego był akceptowany y podpisany, że nie zawiera w sobie takowych punktów y klauzul, które od Potencyi z nami traktujących, nigdy przyjęte nie będą. Potym aby projekt Instrukcyi od Tronu podany, dla przyszłych Delegatów, co się tycze Negocyacyi o odstąpienie Prowincyi różnych, był przyjęty, z tym jednak dokładem, czyli punkta wszystkie, czyli niektóre, czyli żaden *sub discrimine* całego Traktatu zlewne, czyli też według możliwości tylko, wszelkie przykładając powinne starunki, powierzone *zelo & activitati*, y rekommendowane być mają. Potrzecie zaś, aby równa iak do Traktatu, tak do ułożenia przyszłej formy *Regiminis* dana była moc tymże Delegatom, którzy lubo teraz staną się wybranemi Prawodawcami, będą jednak na Akcie Limity, albo wiekopomney chwały, albo ostatniey ohydy Narodu oelem.









Biblioteka Jagiellońska



stdr0025525

